

# *Chrzanowskie przyśpiewki*





Jakie życie jest piękne, jaki piękny jest świat

Trzeba pokochać folklor, dużo uroku on ma.

Jak szybko mijają lata, jak szybko mija czas,

**Piosenka pokona starość,**

nawet odejmie nam lat...

W 1998 r. powstało  
Chrzanowskie Stowarzyszenie  
Folklorystyczne utrwalające dawną kulturę ludową  
regionu. Działają w nim grupy obrzędowo-śpiewacze  
z Balina, Luszowic, Pogorzyc i Płazy. To właśnie one starają się  
ocalić od zapomnienia teksty pieśni, przyspiewek, obrzędów  
i zwyczajów ludowych. Wielokrotnie ich działalność była doceniana  
nagrodami na gminnych, powiatowych, wojewódzkich i ogólnopolskich  
konkursach folklorystycznych. Jeśli chwalić, to najlepiej przy pomocy  
prostego tekstu i łatwej melodii. W ten sposób mieszkańcy okolic  
Chrzanowa podkreślali, to co w ich kulturze na wyróżnienie zasługuje.  
Zamieszczone w śpiewniku przyspiewki zostały zebrane wśród najstarszych  
mieszkańców Luszowic, Balina, Płazy i Pogorzyc. Są wśród nich  
przyspiewki i pieśni miłosne, zalotne, żartobliwe i rodzajowe,  
a wszystkie bądź wysławiają piękno regionu i jego mieszkańców bądź  
też prezentują ludową moralność oraz jakże ciekawą filozofię życia.  
Mamy nadzieję, że poprzez wydanie tej publikacji uchronimy  
od zapomnienia choć niewielką cząstkę muzycznego  
świadcstwa ludowej kultury  
i mentalności.

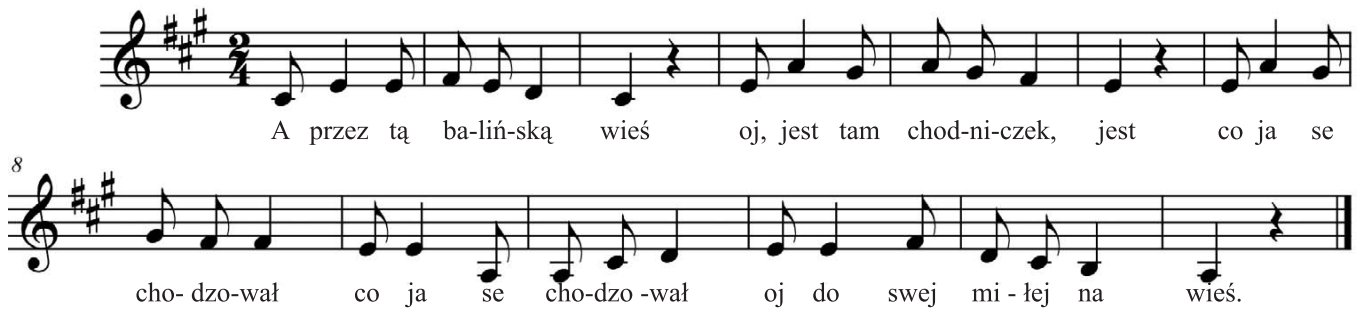
Redakcja



# Balinianki



## A przez tą Balińską wieś



A przez tą ba-liń-ską wieś oj, jest tam chod-ni-czek, jest co ja se  
 8  
 cho-dzo-wał co ja se cho-dzo-wał oj do swej mi-łej na wieś.

2. Oj, był on se tam długo,  
 Ale go już nie ma,  
 Bo wyrosła na nim x 2  
 Oj zielona leszczyna.

3. Oj, wezmę siekiereczkę  
 I zetnę leszczyneczkę  
 Jeszcze raz odwiedzę, jeszcze raz odwiedzę  
 moją kochaneczkę.





# Luby

O mym lu - bym cią-gle nu - cę, przy nim tyl - ko prag-nę żyć, a - le

5  
ma - ma mi nie ka - że o mi - łość - ci a - ni śnić.

2. Mama mówi, żem dziecinna, że to tylko serca szął  
Ach, mój Boże, cóż ja winna, że mi Pan Bóg serce dał.

3. W ojcu mym nadzieja cała, ojciec to mój Anioł Stróż  
Mama tatę też kochała, zapomniała o tym już.

4. Moja mamó, nie bądź sroga, ja mam już dwadzieścia lat  
Wydajże mnie ach, dla Boga, wydajże mnie, wydaj w świat!



## A w Balinie karczma

A w Ba - li - nie kar - czma z cio - sa - ne - go drze - wa  
 7 nad ba - liń - skich chłop - ców szlach - ci - ców nie trze - ba.

2. Chłopcy jak szlachcice  
 Choć ciężko pracują  
 Panny jak róży kwiat  
 Choć się nie malują.

3. Kare konie, kare  
 ale nie grzywiaste  
 ładne Balinianki,  
 ale nie bogate.

4. Chociaż nie bogate,  
 ale urodziwe  
 Dusze mają czyste,  
 a serca kochliwe.





## Chodzę ja sobie

Cho-dzę ja so - bie oj po le - sie Ba-liń - skie e - cho wi - cher nie - sie


5  
Ba-liń - skie e - cho i chrza-now-skie do - li - ny ja - kie tu - taj pięk - ne są dziew - czy - ny

2. Ranne słońko za las zaszło  
Prześliczne dziewczę paść krówki szło  
Dwie krówki gnało i tak sobie śpiewało  
Jakby swemu chłopcu buzi dała.

3. Dałabym buzi nie jednemu  
Żeby nic nie mówił nikomu  
Żeby nie powiedział ojcu ani matuli  
Że mnie ucałował i przytulił.



## Rośnie w polu grusza



Ro - śnie w po - lu gru - sza \_\_\_\_\_ słod - kie gru -

6  
sze ro - dzi \_\_\_\_\_ Po - wiedz po - wiedz, mo - ja mi -

12  
ła, kto do cie - bie cho - dzi \_\_\_\_\_

2. Nikt do mnie nie chodzi  
Ani nie nocuje  
Tylko ten mój najmilejszy  
Co ze mną tańczy.

3. Co ze mną tańczy, puka w okieneczko  
otwórz, otwórz moja miła  
Otwórz okieneczko.

4. Ja ci nie otworzę, bo się mamy boję  
Mam ja innych kawalerów, o ciebie nie stoję.

5. Nie stoisz ty o mnie, o konika mego  
Po cóżeś go uwiązała u żłobu pustego?

6. U żłobu pustego, u gołej drabiny  
Bywaj zdrowa, moja miła  
Odjeżdżam do innej.





# Smutno słończko wschodzi

pieśń weselna, na oczepiny

Smut - no smut - no sło - necz - ko wscho - dzi - ło

smut - no po nie - bie cho - dzi - ło tyś nie we - so - ła, Ma -

ry - siu wśród ko - ła bo ci żal wian - ka u - ro - dy swej.

2. Żal ci tej twojej urody, żal ci  
Z chłopcami rozmowy żal ci  
Bo twoja uroda jest czysta jak woda  
dziś płynie szybko do morskich fal.

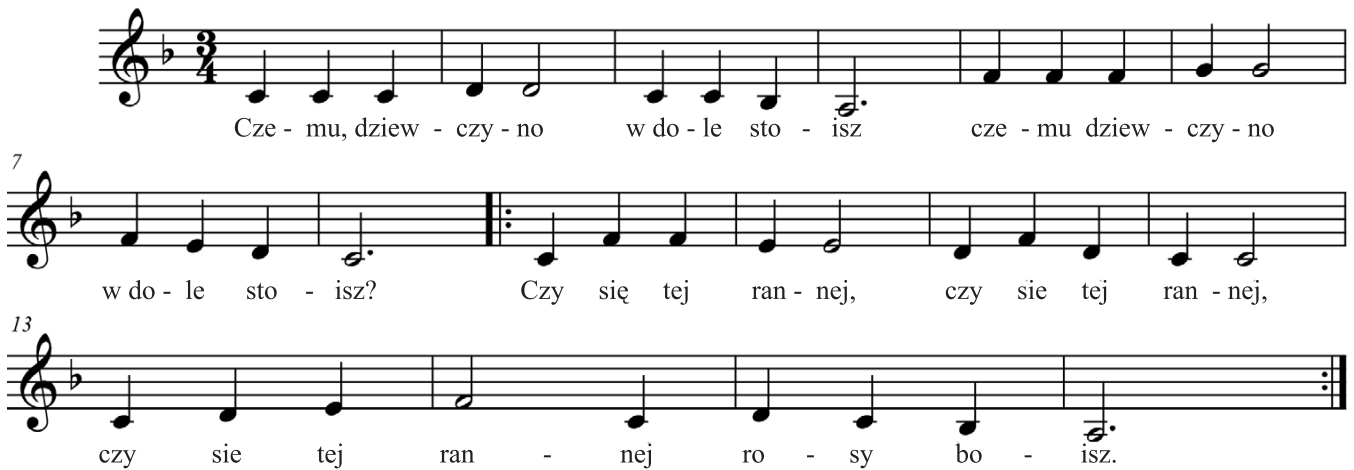
3. Piękny jest wianek mirtowy, piękny  
Jak liść kalinowy, piękny  
lecz jeszcze piękniejszy ten twój najmilejszy  
Coś mu przyrzekła przy ołtarzu.

4. Piękny jest wianek mirtowy, piękny  
Jak liść kalinowy, piękny  
Lecz jeszcze piękniejsza obrączka dzisiejsza  
Gdy ksiądz włoży przy ołtarzu.

5. Porzuć swe tańce, zabawy, porzuć  
Z chłopcami rozmowy, porzuć  
Weź wianek mirtowy i zdejmij go z głowy  
I o panieństwie zapomnij już.



## Czemu, dziewczyno, w dole stoisz?



Cze - mu, dziew - czy - no w do - le sto - isz cze - mu dziew - czy - no

7  
w do - le sto - isz? Czy się tej ran - nej, czy sie tej ran - nej,

13  
czy sie tej ran - nej ro - sy bo - isz.

2. Gdybym się rannej rosy bała x 2  
To bym w dolinie nie stawała.

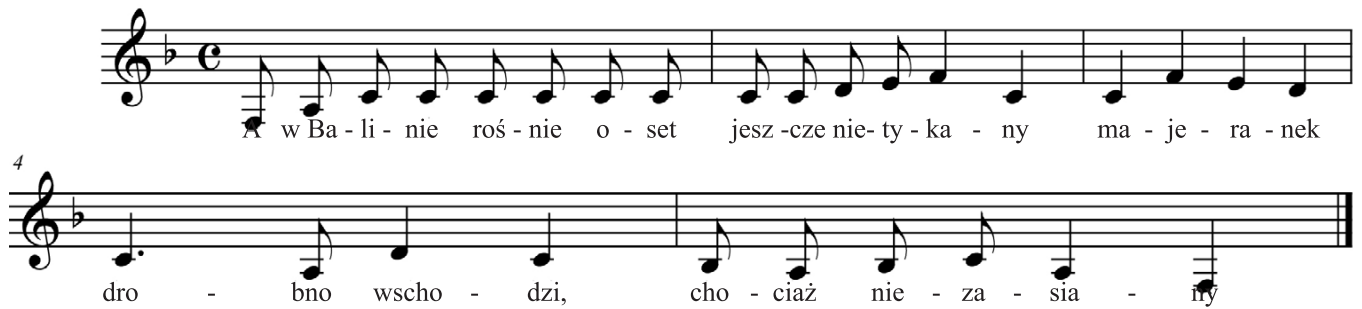
3. Stanęłabym se na tej górze  
I patrzyłabym ku jaworze  
Gdzie tam mój miły spaceruje  
a konik jego trawkę żuje.

4. Oj ty, kalino, rozwijaj się  
A ty, dziewczyno, namyślaj się  
ja sie już dawno namyślałam  
że ja za ciebie iść nie miałam.





## A w Balinie rośnie oset



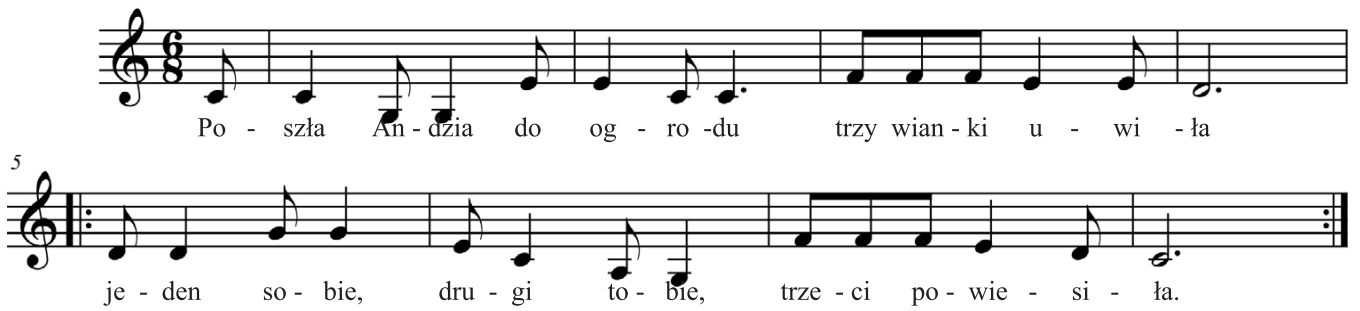
w Ba - li - nie roś - nie o - set jesz - cze nie - ty - ka - ny ma - je - ra - nek  
 dro - bno wscho - dzi, cho - ciał nie - za - sia - niy

2. A lilija ładnie buja, to pachnące ziele  
Nie rozmawiaj, grzeczna panno, z kawalerem wiele.
3. Bo kawaler bez sumienia, Boga się nie boi  
Rączkę ściska, twarz całuje, a na zdradzie stoi.
4. Nikomu się nie dziwuje, tylko sama sobie  
Przez cóż ja się, mój kochanku, spodobałam tobie.
5. Ja się tobie spodobałam, a tyś mnie opuścił  
miałam serduszko wesołe, tyś mi go zasmucił.



# Poszła Andzia do ogrodu

pieśń weselna



5

Po - szła An - dzia do og - ro - du trzy wian - ki u - wi - ła  
 je - den so - bie, dru - gi to - bie, trze - ci po - wie - si - ła.

2. Powiesiła, powiesiła w sieni  
 nad drzwiami smutna mama  
 co spojrziała, zalała się łzami.

3. Smutna mamó, co płaczecie  
 Wianka zielonego  
 Dość żeście się upijali  
 Wianka czerwonego.

4. Upijali i najedli i natańcowali  
 Teraz byście, droga mamó  
 Wianka żalowali.





## Hej, od Krakowa jadę

Hej, od Kra - ko - wa ja - dę w da - le - kie ob - ce stro - ny

7  
bo mi nie chce - li dać ho - sa - dy - ńa dziew - czy - ny u - lu - bio - nej.

2. A jak mi jej nie dadzą  
Utopie się we Wiśle  
Żebyś ty wiedziała, hosadyna  
Jak ja o tobie myślę.

3. Jak ja o Tobie myślę  
I myśleć nie przestanę  
Póki cię, dziewczyno, hosadyna  
Na zawsze nie dostanę.

4. Choć ci nie dadzą wiana  
To ja o to nie stoję  
Jeszcze cię pochwalę, hosadyna  
Żeś ty kochanie moje.

5. A jak mi ludzie będą na ciebie gadać wiele  
To ich zaprosimy, hosadyna  
Do siebie na wesele.



## Wieczorek

Pię- kny wie -czo-rek      świę - te - go Ja - na,      pięt- ny pa -gó -rek z wie - czo - ra,

na tym pa - gór - ku      sie - dzia - ła ma - ma,      trzy - ma - ła cór - kę zemd - lo - na.

2. Ach, Karolino, drogi Aniele, niejeden chłopiec na świecie  
Chociaż on u nas nie bywał wiele, a jak powróci - weźmię cię.
3. A on powraca z krwawej wojenki, a u niej jeszcze tańczą  
A Karolina z innym na łonie, inni jej usta całują.
4. Oj, Karolino, gdzie twa przysięga, coś mi ją ty przysięgała  
Że już nie oddasz ręki innemu, a na mnie będziesz czekała.
5. A ja powracam z krwawej wojenki, u ciebie goście tańczą  
Ty, Karolino, z innym na łonie, inni ci usta całują.
6. Wio, koniu, dalej! Bo tu dla ciebie brakuje wody i siana  
Tam, przy dolinie, gdzie strumyk płynie, tam nasza miłość kochana.



## Gdy ja szesnaście miałem lat

Gdy ja szes- na-ście mia - łem lat to mi tak dob-rze by - ło ko-cha- łem

5  
dziew - cze ni - by ró - ży kwiat z ca- łe - go ser - ca, si - ły ko- cha-łem

9  
dziew - cze ni - by ró - ży kwiat z ca- łe - go ser - ca, si - ły.

2. Oczęta miała niebieskie i włosy z bujną grzywą  
I chodziliśmy tu i tu i tam  
Mieszkała naprzeciwno.

3. A gdy zapadła ciemna noc, pogoda nam sprzyjała  
W małym okienku śliczna biała dłoń firanki odsłaniała.

4. A w mym pokoju sam na sam siedziałem rozmarzony  
Przy mnie siedział droga luba ma, na niebie gwiazd miliony.

5. A gdy ty luba, zdradzisz mnie rewolwer kupie sobie  
I powystrzelam wszystkie panny swe, sam sobie nic nie zrobię.

6. A gdy ty, luba, zdradzisz mnie trucizny kupię sobie  
Trucizny co sie alkoholem zwie, wypije za swe zdrowie.

7. A gdy to dziewczę poszło w świat i więcej nie wróciło  
To ja dwadzieścia prawie miałem lat i tak mi dobrze było.



## Zapłaczą, zapłaczą twoje czarne oczy

5 Zap - ła - cza za - pła - cza two - je czar - ne o - czy

9 zap - ła - cza za - pła - cza two - je czar - ne o - czy

13 gdy mnie od - pro - wa - dzisz do po - cią - gu w no - cy

gdy mnie od - pro - wa - dzisz do po - cią - gu w no - cy

2. W nocy o północy, o pierwszej godzinie x 2  
Wstawaj, moja luba odprowadzisz ty mnie

3. Moja luba wstała, odprowadzić chciała x 2  
Jedwabną chusteczką oczka wycierała.

4. Odprowadziła go do lasu na drogę x 2  
O, mój kochaneczku, dalej iść nie mogę.

5. O, ma kochaneczko, odprowadź mnie dalej x 2  
Bo twoi rodzice tak ci rozkazali.

6. Odprowadziła go trzy mile za drogę x 2  
O, mój kochaneczku, dalej iść nie mogę.





7. Dalej iść nie mogę, bo byś ty mnie zabił x 2  
Dajże mi się jeszcze do Boga pomodlić.

8. Dość żeś się modliła, jak żeś młoda była x 2  
A teraz się będziesz w Dunajcu topiła.

9. I chwycił ją, chwycił za figlarne boki x 2  
I wrzucił ją, wrzucił w Dunajec głęboki

10. O, mój kochaneczku, ratuj moje życie x 2  
Bo będą płakali ci moi rodzice.

11. Nie potom cię topił, żebym cię ratował x 2  
Tylkom po to topił, żebym w świat wędrował

12. Wędruj, kochaneczku, jak ja wędrowałam x 2  
Używaj rozkoszy jak ja używałam.



## Uciecha

A cóż mi to przyjdzie z tej mojej uciechy z kimże ja się będę zbierała o-rzechy

5 dla słoweczka jednego zgniewałam się miłego

9 dla słoweczka jednego zgniewałam się miłego

2. Poszłam na muzyczkę, stanęłam się w progu  
Mój miły tańcował, chwala Panu Bogu  
On tańczy, wywija, do tańca się wybiera.

3. Z tego frasuneczku poszłam do domeczku  
I tak sobie myślę o swym kochaneczku  
A on idzie i puka, wstańże miła, otwórz tam.

4. Dostyc żem cię, Janku, dostyc napuszczala  
Ani bym ja tego nie porachowała  
A teraz cię nie będę, niech cię puszczają inne.



# Lusowianki



## Duszkciem, dziewczyno



Duszkciem dziewczyno dusz - kiem dusz-kciem co ty tam nie - siesz pod far-tusz-kciem

5  
ko - ko - się ja - rzę - bia - tą i tro - chę przy - czu - bia - tą ku - ku - ry - ku

2. Ile byś za nią chciała ku-ku,  
Gdybyś ją sprzedać miała ku-ku?  
Cztery tysiące dwieście  
Kupie se domek w mieście kukuryku!

3. Drogo żeś zaczęła ku-ku  
Na targu z nią nie byłaś ku-ku  
Tobie się widzi drogo  
A mnie z kokosią błogo kukuryku!

4. I uniósł ci ją w poły ku-ku  
I zaniósł do stodoły ku-ku  
I ułożył ją cudnie  
Nóżkami na południe kukuryku!

5. I rozdmuchuje piórka ku-ku  
I szuka gdzie jest dziurka ku-ku  
Gdy się do dziurki dostał  
Myślał że Królem został kukuryku!





## Niesie potok, niesie

Nie - sie po - tok nie - sie \_\_\_\_\_ w dal spie- nio ną wo - de \_\_\_\_\_

5 nad po - to - kiem w le - sie \_\_\_\_\_ i - dzie dziew - czę mło - de. \_\_\_\_\_

2. Idzie ona, śpiewa, tą ścieżyną wąską,  
Kalinowy lasek, wita ją gałązką.
3. Wita ją gałązką, haczy ją za głowę  
Nie zatrzymuj że mnie, drzewko kalinowe.
4. Wartaś ty, dziewczyno, kochana i króla  
Szczęśliwe to drzewko, co ciebie przytula.
5. Przytula przytula i przytulać będzie,  
bo śpiewało dziewczę, słyhać było wszędzie.
6. Słyhać było wszędzie, po szerokim lesie,  
echo oddawało, wiatr daleko niesie.



## Na wójtowej roli

Na wój - to - wej ro - li stu - dzie - necz - ka sto - i

5  
nie wi - da \_\_\_\_\_ ó nie wi - dać ko - cha - necz - ki mo - jej.

The image shows a musical score for the song 'Na wójtowej roli'. It consists of two staves of music in G major and 6/8 time. The first staff contains the melody for the first line of lyrics, and the second staff contains the melody for the second line. The lyrics are written below the notes.

2. Czy ty się mnie boisz, albo się mnie wstydzisz,  
Że do mojej studni po wodę nie chodzisz.

3. Gdzie ja bym się bała, albo się wstydziła,  
przecie bym za tobą do wody wskoczyła.

4. Do wody, do wody, co się kołem toczy  
za tobą Jasieńku, co masz czarne oczy.

5. Czarne oczy mamy, na nie spoglądamy,  
cóż komu do tego, że my się kochamy.

6. Cóż komu do tego, co kogo obchodzi,  
Że my się kochamy, wszak jesteśmy młodzi.



## Czyja to dziewczyna

Czy- ja to dziew-czy-na co na brzas-ku ma zło-te li - te -ry na far -tusz-ku.

5  
czy - ja to, mo - ja to, com se do niej cho - dził ca - ła la - to.

2. Ty mi się dziewczyno nie zalecaj,  
Bo mi Cię Pan Jezus nie obiecał.  
Mam ci ja za wodą dziewczynę z uroda  
Ta będzie moja.

3. Nie tobie, chłopaku, nie tobiem rada  
Mam ci ja chłopaka co ze mną gada  
Chodzi co niedzielę, wnet będzie wesele  
Bom jemu rada.

4. Czyja to dziewczyna po wsi chodzi  
Jedwabna chusteczkę w garści nosi  
Na co to, po co to, ani to na zimę  
Ani na lato.



# U młynareczki

U mły-na-recz - ki we mły-nie u mły-na-recz - ki we mły-nie we mły-nie

5  
pop - so- wa - ty się ka - mie - nie ka - mie - nie pop - so- wa - ty się ka - mie-nie

2. Jaś te kamienie naprawiał  
i zaraz Kasię namawiał.
3. Niedługo ci ją namawiał  
i zaraz ci ją całował.
4. I tak całował, że uha!  
aż mu uciekła dziewczucha, psiajucha
5. A każdy całus taki jest, jaki jest  
jakby cię w gębę liznął pies.





## Kąpała się Kasia w morzu

Ką - pa - ła się Ka - sia w mo-rzu, pas - ła ko - ni - ki we zbo - zu.

5  
Pan sta - ros - ta je - chał z bo - ra, za - jął ko - ni - ki do dwo - ra.

2. Jak się Kasia dowiedziała, po koniki poleciała.  
Dawała mu dwa talary, jeden duży, drugi mały.
3. Moja Kasiu, ja nic nie chcę, tylko jedną nockę prześpię  
Jedną nockę i półtę puść mnie, Kasiu, do komory.
4. Wstawaj, stary, oj, nieboże, bo u Kasi ktoś w komorze.  
Nim się stary z łóżka ruszył, Pan starosta już wyruszył.
5. Bywaj zdrowa, Kasiu droga, jam kawaler, a ty wdowa.  
Jam kawaler z pierścionczkiem, a tyś wdowa z dziecięcikiem.



## Zasiał na zielono

Za - siał na zie - lo - no, zeb -  
 3 rał na nie - bies - ko po - wiedz, po - wiedz, mo -  
 6 ja mi - ła, do ko - go ci tęs - kno po

2. Oj, tęskno mi, tęskno do Jasińka mego  
 Gdybym ja dróżkę wiedziała poszłabym do niego.

3. Poszła do karczmi, stanęła za drzwiami,  
 A Jasiu siedzi za stołem z innymi pannami.

4. A gdy ją zobaczył, od stołu odskoczył  
 I wyjął białą chusteczkę, ocierał jej oczy.

5. Nie ocieraj oczu, nie będę płakała  
 tylko na Ciebie Jasińku będę narzekała.

6. Nie narzekaj na mnie, tylko sama na się,  
 bo ja ci przecież mówiłem, że nie ożenię się.

7. Że nie ożenię się, bo taka przyczyna  
 ja jestem chłopak majątny, tyś biedna dziewczyna.



## Jakie życie jest piękne

Ja-kie ży-cie jest pię-kne\_\_\_\_ Ja-ki pię-kny jest świat Trze-ba po-ko-chać fol - klor,\_\_\_\_

7  
Ref.  
du-żo u - ro-ku on ma. Jak szyb-ko mi- ja -ją la - ta,\_\_\_\_ jak szyb-ko mi-ja czas,

13  
pio -sen - ka u - mi - li sta - rość\_\_\_\_ na - wet o - dej - mie nam lat

zapisła Irena Paprocka

2. Gdyby ktoś nie chciał wierzyć  
Niechże przekona się sam  
Że z piosenką na ustach  
Wdzięk i urodę się ma.

Ref. Jak szybko mijają lata,  
jak szybko mija czas,  
piosenka umili starość  
nawet odejmie nam lat

3. Miedzy głośniejszym głosem  
Śpiewajmy wszyscy wraz  
Wiwat, zespół ludowy!  
Z nim milej upływa czas.

Ref. Jak szybko mijają lata,  
jak szybko mija czas,  
piosenka umili starość  
nawet odejmie nam lat



## Gdy się burza

Gdy się bu - rza zer - wa - ła, wiatr po - ła mał dę - bi - nę

5  
ja się w to - bie ko - cha - łam, ja przy to - bie nie zgi - nę.

2. Oj, nie zginiesz, nieborze, przy mnie zginąć nie możesz.  
Ja cię do dom prowadzę ja cię do snu ułożę.

3. Pierwsza godzina była, mama mi się pytała  
Gdzieżeś była córuniu, gdzieżeś była do rana.

4. Na muzyczce ja byłam, muzyczka pięknie grała  
Chłopcy ładnie tańczyli, ja się przypatrywałam.





## Na Podolu Biały kamień

5

Na Po-do - lu bia-ły ka - mień Po - do - lan - ka sie - dzi na nim, przy - szedł  
do niej Po - do - la - niec, Po - do - lan - ko, daj mi wia - niec

2. Dałabym ci wianek, dała  
gdybym ojca się nie bała  
Nie tak ojca, ale brata,  
Bo brat gorszy jest od kata.

3. Otruj, otruj, brata swego  
Będziesz miała mnie samego  
Idź do lasu sosnowego  
Przynieś węża jadliwego.

4. Posiekaj go drobniusiętko  
I ugotuj miękusiętko  
Przyszedł braciszek z kościoła  
"Co gotujesz, Siostró moja?"

5. Drobne rybki są w garnuszku  
To dla ciebie, mój Braciszku  
Jedną rybkę do ust włożył  
I na stole się położył.

6. Siostró, siostró, otrułaś mnie  
Bracie, bracie, opileś się  
Pisze liścik do miłego  
Że otrułam brata swego.

7. A miły jej odpisuje  
Że już jej nie potrzebuje  
Otrułaś ty brata swego  
Otrułabyś mnie samego.



## Mamcia mi mówi

Mam-cia mi mó - wi, że ja nie ros - nę, nie chce mi ład - nej su - kien-ki dać  
 5 Ref. A ja już ros - nę szes - nas - tą wios - nę, a ja już ros - nę szes - na - ście lat.  
 Chcia - ła - bym dzi - siaj mieć lat dwa - dzie - ścia bym mog - ła ko - muś swe ser - ce dać.

2. Szesnaście latek ja ukończyłam, dorosłe życie rozpocząć chcę  
 Krew w moich żyłach gorąco płynie, uroki życia poznałam swe.

Ref. A ja już rosnę szesnastą wiosną, a ja już rosnę szesnaście lat.  
 Chciałabym dzisiaj mieć lat dwadzieścia bym mogła komuś swe serce dać.

3. Poznałam chłopca pięknej urody, jego przystojność bawiła mnie  
 Ten czarny wąsik, niebieskie oczy, jego spojrzenie pociąga mnie.

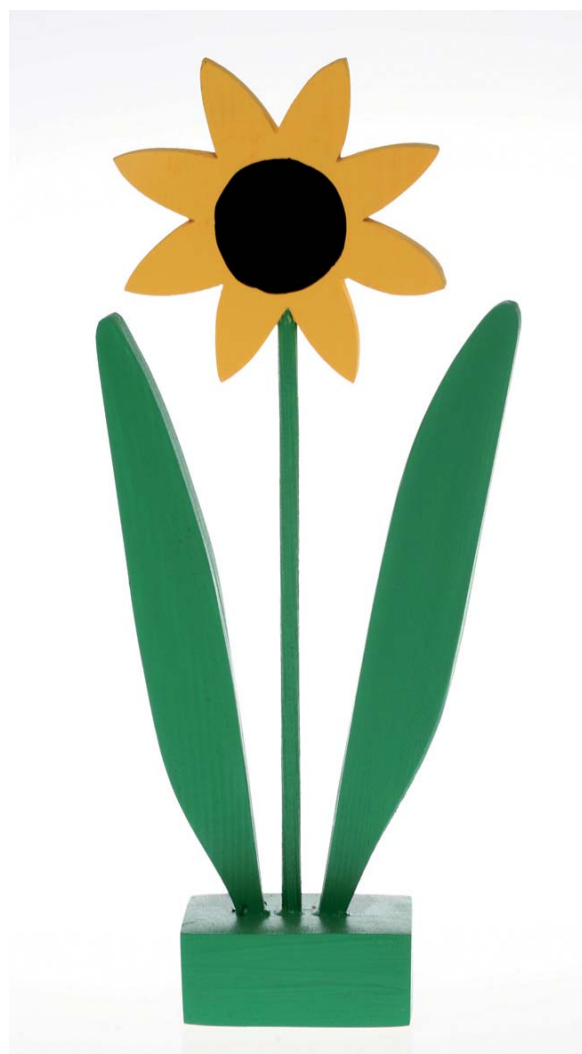
Ref. A ja już rosnę szesnastą wiosną, a ja już rosnę szesnaście lat.  
 Chciałabym dzisiaj mieć lat dwadzieścia bym mogła komuś swe serce dać.

4. Radzę ja wszystkim młodym dziewczynom w bogatych chłopcach nie kochać się  
 Bogaty chłopak do tego dąży, aby mógł znowu oszuka cię.

Ref. A ja już rosnę szesnastą wiosną, a ja już rosnę szesnaście lat.  
 Chciałabym dzisiaj mieć lat dwadzieścia bym mogła komuś swe serce dać.



# Pogorzycanki



## Od zachodu wieje wiat



Od za-cho-du wie-je wia-ter deszcz le - je      Od za-cho-du wie-je wia-ter deszcz le - je

5  
A gdzież ja się a gdzież ja się nie-bo - ra-czek po - dzie - je po - dzie - je.

2. Pójdę ja se do swej miłej do sadku (bis)  
Przenocuj mnie (bis)  
Moja miła, mój kwiatku, mój kwiatku.

3. Przenocuj mnie moja miła łaskawie (bis)  
Pościelże mi (bis)  
Poduszcзки na ławie, na ławie.

4. A czy ja to z tobą gąski pasaża (bis)  
Żebym ja ci (bis)  
Poduszcзки ścielała, ścielała.

5. Nie byłem tu, moja miła tylko raz (bis)  
A już mi ty (bis)  
Poduszcзки wymawiasz, wymawiasz.



## W Chrzanowie na Rynku

W Chrza-no - wie na Ryn - ku chło-pów roz-da - wa-li, a ja póź-no posz-  
 5  
 ła sta - re - go mi da - li, a ja póź - no posz-ła, sta - re - go mi da - li

2. Starego mi dali  
 Jeszcze to ślepego  
 A gdy ja spać idę, on nie widzi tego (bis)

3. Starego mi dali  
 Za starego poszłam  
 Czesał mnie grzebieniem, żeby mi urosła (bis)

4. A jak ja se poszłam  
 do młodego lenia  
 Wycesał mnie kijem nie szukał grzebienia (bis)





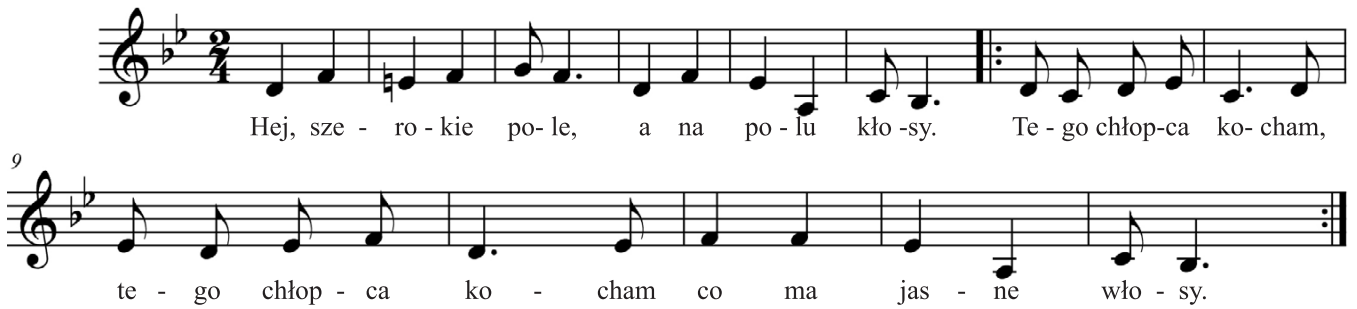
## Ty pogorski chłopcze

Ty po - gor - ski chłop - cze, nie ko - chaj się we  
 7 mnie bo ty szu - kasz ma - ją - tecz - ku, nie znaj - dziesz  
 14 go u mnie bo ty szu - kasz ma - ją - tecz - ku nie  
 21 znaj - dziesz go u mnie.

2. Bo mój mającetek wianeczek na głowie.  
I ta jedna sukieneczka co ją widzisz na mnie (bis)
3. Sukieneczka jedna i fartuszek jeden  
A ty, chłopcze szukaj takiej co ich ma ze siedem.
4. Ja już u takiej był co ich miała siedem.  
Żadne mi się nie podoba jak ty, choć masz jeden. (bis)
5. Mówili mi nasi żebyś szedł do Kasi  
A ja se poszedł do Józi, bo mi dała buzi. (bis)
6. Do tej synu, do tej, co ma pierścień złoty  
A nie chodź do tej bieduli co nie ma koszuli (bis)



# Hej, szerokie pole



Hej, sze - ro - kie po - le, a na po - lu kło - sy. Te - go chłop - ca ko - cham,

te - go chłop - ca ko - cham co ma jas - ne wło - sy.

2. Co ma jasne włosy i oczy niebieskie  
Nie oddała ja bym jego (bis)  
za berło królewskie

3. Bo berło królewskie błyszczy się od złota  
A ja mam kochanka (bis)  
Co mnie szczerze kocha.

4. Bo berło królewskie służy cesarzowi  
A mój kochaneczek (bis)  
całemu światowi.



## Nasza Andziula



Na - sza An-dziu - la prze-ślicz - na da - ma ha - ha - ha na - sza An-dziu - la  
 4 prze - ślicz - na da - ma ku - pi - ła so - bie suk - nie zie - lo - ną.

2. Suknia zielona nie bardzo droga ha ha ha  
 Suknia zielona nie bardzo droga  
 Bo była biedna, biedna, biedna uboga.

3. I z tej radości i z tej uciechy ha ha ha  
 I z tej radości i z tej uciechy  
 poszła do lasu zbierać orzechy.

4. I tak niechęć krzaczkiem ruszyła ha ha ha  
 I tak niechęć krzaczkiem ruszyła  
 Śpiącego chłopca ze snu zbudziła.

5. On się obudził, widzi, że dama ha ha ha  
 On się obudził, widzi, że dama  
 Ona ze strachu zemdlała sama.

6. Nie życzyłabym żadnej dziewczynie ha ha ha  
 Nie życzyłabym żadnej dziewczynie  
 Zbierać orzechy w gęstej leszczynie.

7. W gęstej leszczynie chłopcy siadają ha ha ha  
 W gęstej leszczynie chłopcy siadają  
 I ładnym pannom wianki zrywają.



## Jak ja do dziewczyny

Jak ja do dziewczyny - ny to furt -ka skrzy-pi jak ja do dziewczyny - ny  
 4 to furt -ka skrzy - pi Furt - kę nas - ma - ro - wać, mas - ła nie ża - ło - wać,  
 7 a z dziewczyną spać tra-la - la furt - kę nas-ma - ro-wać, mas - ła nie ża - ło - wać,  
 10 a z dziew - czy - ną spać!

2. Jak ja do dziewczyny, gęsi gęgają. (bis)

Gęsiom dać pośladu, wyгнаć je do sadu, a z dziewczyną spać (bis) tra-la-la

3. Jak ja do dziewczyny matka w domu jest (bis)

Matce dać paciory, wysłać na Nieszpory, a z dziewczyną spać (bis) tra-la-la

4. Jak ja do dziewczyny, ojciec w domu jest (bis)

Ojcu dać machory wysłać do komory, a z dziewczyną spać (bis) tra-la-la

5. Jak ja do dziewczyny bracia w domu są (bis)

Braciom dać gorzoły wysłać do stodoły, a z dziewczyną spać (bis) tra-la-la

6. Jak ja do dziewczyny, wszyscy w domu są (bis)

Wszystkim nie dam rady, przyjdę innym razem by z dziewczyną spać (bis) tra-la-la.



## Zielone włoskie orzechy

Zie - lo - ne włos-kie o- rze - chy, zie - lo - ne włoskie - o - rze - chy,

5  
a któż mo - je ser - ce, a któż mo - je ser - ce, a któż mo - je ser - ce po- cie- szy.

2. Pociesze mi go sam Boże (bis)  
Bo mój kochanek (x 3) nie może
3. Oj może, może, lecz nie chce (bis)  
Bo on kocha inną (x 3) mnie nie chce.
4. A która panna poczciwa (bis)  
To z daleka chłopców (x 3) omija.
5. A gdy ominąć nie może (bis)  
To się rozczzerwieni (x 3) jak róża.
6. I wyjdzie na nią roseczka (bis)  
jako makowe (x 3) ziarneczka.
7. I wyjdzie na nią jakby groch (bis)  
Chodziłeś do mnie (x 3) cały rok.





# Pszeniczka

Wszyst-ko się w polu - lu za-zie- le - ni- ło mo - ja psze-nicz - ka nie wscho- dzi,  
 5  
 mia - łam ja chłop- ca u - lu - bio - ne - go, a - le on do mnie nie cho - dzi.

2. Nie chodźże do mnie, cóż ci jest po mnie  
 Ja ci robiła nie będę  
 Nadźwigałam się szklanym dzbanuszkim  
 jakżem chodziła po wodę.

3. Ja ci mówiłem nie bierz po pełnym  
 bierz se po mniejszej połowie  
 Tyś nie słuchała, po pełnym brała  
 teraz narzekaj na siebie.

4. Albo mi grajcie, albo śpiewajcie  
 albo mi życie odbierzcie  
 Niech się nie tułam, nie poniewieram  
 biedna sierota po świecie.



## Konisiu siwy

Ko - ni - siu si - wy, po - każ nam dzi - wy przep - ły - waj Du - naj prze-

ply - waj Du - naj nie zma - czaj grzy - wy.

2. A jakże ja mam Dunaj przepływać  
Kiedy nie mogę, kiedy nie mogę  
nózkami grzebać.

3. Wczoraj mi dawał owsa miareczkę  
A dziś mi dajesz, a dziś mi dajesz  
jałową sieczkę.

4. Wczoraj mi czesał złotym grzebieniem,  
A dziś mnie bijesz, a dziś mnie bijesz  
dębowym kijem.



## Andzia

Cze- mu ty, An-dziu w le-sie sto- isz cze- mu ty, An-dziu w le-sie sto-isz,

5  
czy ty się ran - nej, czy ty się ran - nej, czy ty się ran - nej ro - sy bo -isz.

2. Gdybym się rannej rosy bała (bis)  
To bym w tym lesie (bis)  
To bym w tym lesie nie stawała.

3. Stanełabym se na tej górze (bis)  
I patrzyłabym (bis)  
I patrzyłabym jak Jaś orze.

4. Oj orze, orze i bronuje (bis)  
A konik jego (bis)  
A konik jego trawkę żuje.

5. Pójdźmy, ma miła na spacer w las (bis)  
Będziemy śpiewać (bis)  
Będziemy śpiewać słowikiem wraz.

6. Słowiczek śpiewa, Andzia płacze (bis)  
Przez ciebie, Jasiu (bis)  
Przez ciebie, Jasiu wianek trącą.

7. Ukraśliłam se zielonego (bis)  
A nabyłam se (bis)  
A nabyłam se płaczącego.



## Zaświeć, gwiazdko

Za - świeć gwiazd - ko zaświeć \_\_\_\_\_ kto - raś naj - jaś - niej - sza

8  
a wyjdź - że dziew - czy - no \_\_\_\_\_ kto - raś naj - ład - niej - sza.

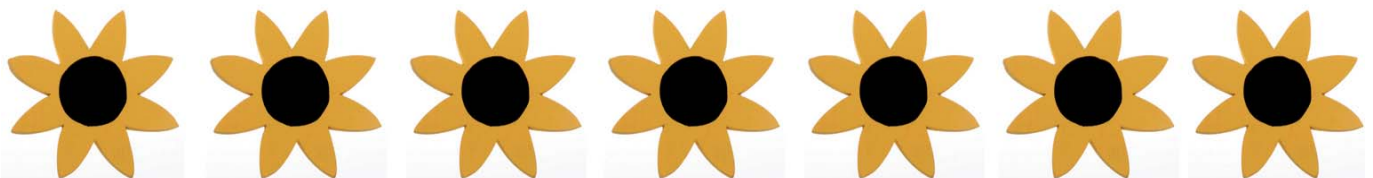
2. U mojej Marysi róża na ogrodzie  
Przypatrzcie się, ludzie Marysi urodzie.

3. Wtedyś mi się, wtedyś Maryś spodobała  
Kiedyś mi w ogrodzie róże podawała.

4. A moja dziewczyna ze szczerego złota  
W rękach jej się pali codzienna robota.

5. Świeże mi miesiącku przez góry doliny  
Niech ja se nie zmylę dróżki do dziewczyny.

6. Świeże mi, miesiącku do białego rana,  
Bo moja dziewczyna z tysiąca wybrana.



## Wisieńka



2. Stojąca wiśnia przy drodze przy drodze  
Stała Kasiénka w ogrodzie w ogrodzie  
Stała Kasiénka w ogrodzie.

3. Długo na Jasia czekała czekała  
A rosa na nią padała padała  
A rosa na nią padała.

4. Po tym pod wiśnią stanyła stanyła  
Kasia znurzona zasnyła zasnyła  
Kasia znurzona zasnęła.

5. Spijże Kasiénko dowoli dowoli  
Niech cię głowisia nie boli nie boli  
Niech cię głowisia nie boli.





## Świeć, miesięczku

Świeć, mie - siąc - ku po - ma - lut - ku, a - le nie zwle - kaj

9  
bo ja i - dę do swej mi - łąj bard - zo z da - le - ka.

2. Świeć, miesięczku pomalutku  
przez te leszczyny,  
Bo ja idę do swej miłej  
na zaręczyny.

3. Świeć, miesięczku pomalutku  
przez ten gęsty las,  
Bo ja idę do swej miłej  
już ostatni raz.

4. Świeć, miesięczku pomalutku,  
ale wiedz komu  
Mnie - biednemu chłopakowi  
z karczmy do domu.



# Płazianki



## Kalina

Ros - ła ka - li - na z liś - ciem

5 sze - ro - kim nad mod - rym ga -

9 jem ros - ła po - to - kiem.

2. Drobny deszcz piła, rosę zbierała  
W majowym słońcu liście kapała.

3. Tak się stroiła jak dziewczę młode  
I jak w lusterko patrzyła w wodę.

4. U tej krynicy, u tej kaliny  
Jasio fujarki kręcił z wierzbiny

5. I śpiewał sobie długo żałośnie  
Gdzie nad krynicą kalina rośnie.

6. I śpiewał sobie dana oj dana  
A głos po lesie leciał do rana.

7. A gdy jesienią w lesie zielonym  
Pod czarny krzyżyk Jasia złożono.

8. Biedna kalina znać go kochała  
Bo wszystkie swoje liście rozwiała.

9. Żywe korale rzuciła w wodę  
A z żalu straciła swoją urodę.



## Garnek z popiołem

W cza-sach gra - bie - ży i nie-po -ko- ju żył czło-wiek co przez lat wie - le

5 skła- da - ny pie-niędz na cięż -kie cza - sy prze - cho - wał w garn- ku w po - pie - le.

2. Lecz się nie przyznał w nagłym skonaniu  
Ani przed żoną, przed dziećmi  
I długo, długo, tak w zaniedbaniu  
Ten garnek stał pod przypieckiem.

3. Pewnego razu wszedł do tej chaty  
Biedny, zgłodniały mężczyzna  
I prosząc, prosił kawałek chleba,  
Bo głodnym pomagać trzeba.

4. A gospodyni pośród rodziny  
Przy jadle była za stołem  
Tak bez litości, jakby na drwiny  
Dała mu garnek z popiołem.

5. Żebrak z modlitwą opuścił progi  
Jałmużnę przyjął z ochotą  
Ale się wrócił czym prędzej z drogi  
Gdy w garnku zobaczył złoto.

6. "Za złe odpłacać dobrym potrzeba"-  
Rzekł starzec, wchodząc do chaty  
Tyś popiół dała mnie zamiast chleba  
A ja ci zwracam dukaty.

7. W kobiecie cnota tak się wzruszyła  
ze wstydem błąd swój poznała  
Wynagrodziła hojnie żebraka  
I zawsze biednych wspierała.



## Mój Jasinek

A musical score for the song "Mój Jasinek". It consists of two staves of music in 6/8 time, with a key signature of two flats (B-flat and E-flat). The lyrics are written below the notes.

6  
 A mój Ja-si-nek psze-nicz-kę sie-je, co się ob-ró-ci, to się o-śmie-je o-jej o-jej  
 o-jej jej o-je-jej o-jej o-je-jej

2. Sieje pszeniczkę i drobny owies, masz wyjść za pana - lepiej się powieś  
 Ojej....

3. A bo u pana to gruba szyja, porteczki długie, aż je zawija.  
 Ojej....

4. Dostałam za nim jakby za panem, dwa worki siczki, kożę z baranem.  
 Ojej...

5. Krowę bez roga, kaczkę bez dzioba, taki majątek miał mój wyroba.  
 Ojej....

6. Nie ma to, nie ma, jak chłopak młody, narąbie drzewa, przyniesie wody.  
 Ojej....

7. Przyniesie wody, narąbie drzewa, jeszcze się pyta "Cóż ci potrzeba?"  
 Ojej.....





# Krasna Haneczka

tekst przekazała drogą ustną  
Anna Zielińska z Płazy



Kras-na Ha-necz-ka gą-secz-ki pas-ła w zie-lo-nym ga-ju pod ja wo-rem. Kras - na Ha-  
necz - ko \_\_\_\_\_ daj-że bu - ziacz - ka \_\_\_\_\_ sło-wi-czek w ga-ju nie zbu-dzi się Kras-na Ha

2. Krasna Haneczka buziaczka dała  
Słowiczek w gaju obudził się.  
Ref. Wyleciał wyżej, zaśpiewał ciszej  
Krasna Haneczka zapłakała.

4. Nie płacz, Haneczko, otrzyj swe liczka  
Ty będziesz moją kochaneczką  
Ref. Bądźmy se radzi pókiśmy młodzi  
Dokąd nas Pan Bóg zaprowadzi?



## Matuś moja, matuś



Ma-tuś mo- ja, Ma-tuś, spać nie mo - gę w no - cy bo mi za o - kien-kiem

4  
przesz - ka - dza - ją chłop - cy, ha - ha! Do o - kien - ka

7  
stu - ka - ją, pu - ka - ją, wys - pać mi się nie da - ją.

2. Córku moja, córku, dam ci jedną radę  
Przenieś se łóżeczko na inną posadę ha-ha!  
Tam ci będzie fajnie spać, fajnie spać  
Nie będą ci przeszkadzać.

3. Matuś moja, Matuś, dobrze mi radzicie  
Macie wy tatusia, to se razem spicie ha-ha!  
A ja muszę sama spać, sama spać,  
Nie ma kto mnie pokochać.



## Płynęli po morzu

Pły- nę - li po mo - rzu i fa - li Pły - nę - li, a wiatr żag- le  
 rwał Szczęś- li - wi, że pły - nę - li da - lej a za ni - mi pły- nął ca - ły świat.

2. On całował usta kolorowe  
 I miłością upajali się  
 Ona sparła mu na ramiona głowę  
 I szeptała: "Luby, kocham Cię"

3. Jak zwykle płacz po szczęściu bywa  
 Tak i z nimi ten wypadek był.  
 On ją kochał, lecz porzucić musiał  
 Bo dla innej przeznaczony był.

4. A ona z tej wielkiej rozpacz  
 Sama nie wie co ma czynić, nie.  
 Tak, więc, mówi sobie, tak sobie tłumaczy  
 Nie daruję, muszę pomścić się.

5. Przybrała najpiękniejsze szaty  
 I przywdziała najpiękniejszy strój  
 I pobiegła do lubego chaty  
 Namawiając by pojechał z nią.

6. Płynęli, a noc się zbliżała  
 Płynęli, a wiatr żagle rwał  
 On wiosłował, ona mu nie dała  
 Gdy do brzegu łódź skierować chciał.

7. "Nędzniku!" - wyrwała mu wiosło  
 I zniżyła swój niezmiernie ton  
 Ty myślisz, że ja po to przyszedłam  
 By cię pieścić i całować wciąż?

8. Nazajutrz ranek był ospały  
 A gwiazdy oświetlały łan  
 A na brzegu dwa trupy leżały  
 I trzymały sobie wspólną dłoń.



## Leżała dziewczyna

Le - za - ła dziew - czy - na w sa-dzie pod ja - wo - rem

5  
Je - cha - li fur - ma - ni, strze- la - li bi - cza- mi i o - bu-dzi - li ją.

2. Furmani, furmani, skąd wy to jedzicie?  
Zginał mi wianeczek (x 2)  
Może go wiezicie?

3. Wieziemy, wieziemy, ale już nie cały  
cztery fiołeczki, dwie białe różyczki  
Z niego wyleciały.

4. Niech ta wyleciały, ale mi go dajcie  
Pójdę do ogrodu (x 2)  
Na bielutkie kwiecie.

5. Dziewczyno, dziewczyno pilnuj se wianeczka  
Bo drogo kosztuje (x 2)  
Każda gałązeczka.

6. Furmani, furmani, jechałabym z wami  
Ale się was boję (x 2)  
Boście mi nieznani.



## Stoi lipka

Z tam-tej stro - ny je-zio -ra je- zio-ra sto - i lip - ka zie- lo-na A pod tą  
 8  
 li - pką pię - kna Kra - ko - wian- ka zie - lo - ne li - ście zbie - ra - ła.

2. Król się o niej dowiedział, dowiedział w sześć par koni przyjechał  
 Pokochajże mnie, śliczna Krakowianko i weź mnie, Króla, za męża.

3. Krakowianka odmawia, odmawia: "Nie chce króla za męża  
 Idź precz ode mnie, weź inną za żonę, ja twoja, Królu, nie będę"

4. Król się na nią rozgniewał, rozgniewał, list do kata napisał  
 "Przyjeżdżaj, kacie, ścinaj Krakowiankę, bo ona Królem wzgardziła.

5. Kat przyjeżdża w czerwieni, w czerwieni, Krakowianka w zieleni.  
 Pokochajże mnie, piękna Krakowianko i weź mnie kata za męża.

6. Nie chciałam być Królową, Królową, a tym bardziej katową.  
 O, ścinaj, ścinaj, moją białą szyję, niech ja dłużej nie żyję.



# Cyganka

W ci - chy, po - go - dny wie - czor ma - jo - wy\_\_\_ bieg - ła dziew -

3 czy - na przez las dę - bo - wy\_\_\_ bieg - ła tak szyb - ko i za - du

6 ma - na,\_\_\_ za nią cy - gan - ka płasz - czem o - dzie - na\_\_\_

2. Ach ty, cyganko, ty wróżyć umiesz  
Ten gaj, co szumi ty go zrozumiesz  
Cyganka siada, karty rozkłada  
Młodej dziewczynie tak opowiada.

3. Jednego chłopca ty w życiu miałaś  
Jednego chłopca ty pokochałaś  
On cię nie kocha, on kocha inną  
Daremnie tracisz chwile, dziewczyno!

4. A gdy cyganka wróżyć przestała  
Młoda dziewczyna łzami się zlała  
Ach ty, dziewczyno, ty nie lej łez  
Nie jeden chłopak na świecie jest.





# O młynarzu

8

Szła so-bie dziew - czy - na z psze-nicz-ką do mły - ńa spot-ka - ła  
 po dro - dze, spot - ka - ła po dro - dze mły - na - rza Mar - ci - na.

2. Młynarzu Marcinie, o co ja cię proszę  
 Zmielże mi pszenisę x 2  
 Co na plecach niosę.

3. Jak będziesz chcieć zaraz to zmielemy naraz  
 Będziesz chcieć pytlować x 2  
 Musisz zanocować.

4. I wziął ją za rączkę, prowadzi do siana.  
 Jak zaczął pytlować x 2  
 Pytlował do rana.

5. I wziął ją za rączkę, prowadzi do kłosa  
 Aże na młynarza x 2  
 Wychodziła rosa.

6. I wziął ją za rączkę, prowadzi do wory  
 Aże na młynarzu x 2  
 Popękały pory.

7. I wziął ją za rączkę, mówi: "Idź do domu"  
 A o pytlowaniu x 2  
 Nie mów nic nikomu.



## Pod borem, pod lasem

Oj, pod bo-rem pod la-sem przy-je-chał ga-jo-wy przy-je-chał ga-jo-wy

na-pot-kał Ma-ry - się zbie-ra - ła ja - go - dy Hej, wio! Oj, to - cza się kó - łącz-ka,

oj, to-cza, oj to - cza nie za-je - dziem za dnia zaj-je - dzie-my no - cą Hej, wio!

2. Zbieraj, Marysiu, zbieraj, żebyś nazbierała  
 Jak będę powracał żebyś mi je dała Hej, wio!  
 Ref. Oj, toczą się kołeczka, oj toczą

3. Marysia nazbierała, w lesie je schowała  
 W lesie je schowała  
 Sama się zielonym listeczkiem odziała x 2 Hej, wio!  
 Ref. Oj, toczą się kołeczka, oj toczą

4. Przyleciał gajowy, Marysie odnalazł  
 Marysie odnalazł  
 Jak ja pocałował, to znać było zaraz, Hej, wio!  
 Ref. Oj, toczą się kołeczka, oj toczą



## Wyjechałem w pole orać

Wy-je-cha-łem w po-le o-rać jesz-cze nie był dzień  
 5 na-pot-ka-łem ład-ne dziew-czę, co ple-wi-to len.

2. Szczęść ci Boże do roboty, musisz moja być  
 Dziękuję ci, kawalerze, nie umiem robić.

3. A ja jestem karbowniczek z małego dwora  
 Tam się nauczysz robot, dziewczyno moja.

4. Ja takiego pana nie chcę, bo pan w karty gra  
 A ja takiej panny nie chcę, brudne nogi ma.

5. A ja pójdę do strumienia umyję nogi  
 A pan przegra sto talarów, będzie ubogi.

6. Sto talarów, sto tysięcy, to jest niewiele  
 Twoja głowa nieczesana cztery niedziele.

7. A cóż tobie, kawalerze, do mojej głowy  
 Siadaj sobie na konika i jedź do wdowy.

8. Bo u wdowy chleb gotowy, serce skaliste  
 A u panny chleba nie ma, lecz serce czyste.

9. Ja do wdowy nie jeździłem, jeździł nie będę  
 Ciebie, Kasiu, pokochałem i kochać będę.



## Od Krakowa sypana dróżeczka

Od Kra ko - wa sy - pa - na dró - że - czka od Kra - ko - wa sy - pa - na dró - że - czka

6  
sy - pa - ła ją mo - ja ko - cha - ne - czka sy - pa - ła ją mo - ja ko - cha - ne - czka.

2. Sypała ją a ja ją walcował x 2  
Wtenczas żem się z moją miłą poznał x 2
3. Przyszedł do niej, usiadł na łóżeczko x 2  
I prosił ją o jedno słóweczko x 2
4. Nie tyle ja kawalerów miała x 2  
I żadnemu słóweczka nie dała x 2
5. Toć i tobie, mój Jasińku, nie dam x 2  
Bo cię jeszcze bardzo dobrze nie znam.
6. Jak cię będę lepiej poznawała x 2  
To ci będę słóweczko dawała x 2
7. W każdy dzionek, w każdą niedzieleczkę x 2  
Żebyś wiedział, że masz kochaneczkę x 2



## Leci zając przez wieś

3  
Le - ci za - jąc przez wieś \_\_\_\_\_ i

6  
ro bi se hop hop \_\_\_\_\_ nie bierz za męża - za

gór - ni - ka, bo to nie - dob - ry chłop. \_\_\_\_\_

2. Górnika se wzięła, o tym nie wiedział  
A za trzy dni po weselu kilofem dostała.
3. Leci zając przez wieś i robi se hop hop  
Nie bierz za męża rolnika, bo to niedobry chłop.
4. Rolnika se wzięła o tym nie wiedziała  
A za trzy dni po weselu orczykiem dostała.
5. Leci zając przez wieś i robi se hop hop  
Nie bierz za męża piekarza, bo to niedobry chłop.
6. Piekarza se wzięła, o tym nie wiedziała  
A za trzy dni po weselu kopyścią dostała.
7. Leci zając przez wieś i robi se hop hop  
Nie bierz za męża kucharza, bo to niedobry chłop.
8. Kucharza se wzięła, o tym nie wiedziała  
A za trzy dni po weselu patelnią dostała.
9. Leci zając przez wieś i robi se hop hop  
Nie bierz za męża muzyka, bo to niedobry chłop.
10. Muzyka se wzięła, o tym nie wiedziała  
A za trzy dni po weselu gitarą dostała.
11. Leci zając przez wieś i robi se hop hop  
Weź sobie za męża Janka, to będzie dobry chłop.
12. Janka sobie wzięła i się przekonała  
Bo zaraz po swoim ślubie całusa dostała.



## Dookoła miesiączka



6 Do - o - ko - ła mie - siąc - ka gwiaz - decz - ki la - ta - ją,  
 gwiaz - decz - ki la - ta - ją jesz - cze mo - je o - czę - ta,  
 11 jesz - cze mo - je o - czę - ta ko - cha - nia nie zna - ją.

2. Oj, wolałbym ja wolał wszystkie góry skopać  
 Anizeli się w tobie, anizeli się w tobie  
 Dziewczyno, zakochać.

3. Bo góry wszystkie skopię pozostanę wolny  
 A przez ciebie dziewczyno, a przez ciebie dziewczyno  
 Nie jestem spokojny.

4. Oj, kochanie, kochanie, gorsze niż więzienie,  
 Bo z więzienia wyjść możesz, bo z więzienia wyjść możesz,  
 z kochania broń Boże.

5. Bo z więzienia wyjść możesz, za dwa za trzy lata  
 A z kochania nie możesz, a z kochania nie możesz  
 Aż do końca świata.





## Moja dziewczyno

Mo - ja dziew - czy - no ————— Daj mi gę - bi - ny, ja ci przy -

9 nio - sę, ja ci przy - nio - sę z la - su jed - li - ny.

2. Przynieś jedliny, przynieś dębiny  
Ja ci, mój Jasiu, ja ci, mój Jasiu dam swej gębiny.
3. Ty masz chałupę, a ja mam rolę  
Będziem se, Jasiu, będziem se, Jasiu żyli oboje.
4. Kupię ja Tobie kieckę kracistą  
Żeby gadali, żeby gadali, żeś ty bogata.
5. Ja będę orał, ty będziesz warzyć  
I tak będziemy, i tak będziemy se gospodarzyć.
6. A na jarmarku sprzedamy cielę  
Będziem się bawić, będziem się bawić  
W każdą niedzielę.



**Grupa Śpiewaczo-Obrzędowa  
„Balinianki” z Balina**

	<i>str.</i>
1. A przez tą Balińską wieś	4
2. Luby	5
3. A w Balinie karczma	6
4. Chodzę ja sobie	7
5. Rośnie w polu grusza	8
6. Smutno słońeczko wschodzi	9
7. Czemu, dziewczyno, w dole stoisz?	10
8. A w Balinie rośnie oset	11
9. Poszła Andzia do ogrodu	12
10. Hej, od Krakowa jadę	13
11. Wieczorek	14
12. Gdy ja szesnaście miałem lat	15
13. Zapłaczą, zapłaczą twoje czarne oczy	16
14. Uciecha	18

**Grupa śpiewaczo-Obrzędowa  
„Luszowianki” z Luszowic**

	<i>str.</i>
1. Duszkiem, dziewczyno	20
2. Niesie potok, niesie	21
3. Na wójtowej roli	22
4. Czyja to dziewczyna	23
5. U młynareczki	24
6. Kapała się Kasia w morzu	25
7. Zasiał na zielono	26
8. Jakie życie jest piękne	27
9. Gdy się burza	28
10. Na Podolu Biały kamień	29
11. Mamcia mi mówi	30

**Grupa śpiewaczo-Obrzędowa  
„Pogorzycanki” z Pogorzyc**

	<i>str.</i>
1. Od zachodu wieje wiatery	32
2. W Chrzanowie na Rynku	33
3. Ty pogorski chłopcze	34
4. Hej, szerokie pole	35
5. Nasza Andziula	36
6. Jak ja do dziewczyny	37
7. Zielone włoskie orzechy	38
8. Pszeniczka	39
9. Konisiu siwy	40
10. Andzia	41
11. Zaświeć gwiazdko	42
12. Wisieńka	43
13. Świeć miesiącku	44

**Grupa śpiewaczo-Obrzędowa  
„Płazianki” z Płazy**

	<i>str.</i>
1. Kalina	46
2. Garnek z popiołem	47
3. Mój Jasinek	48
4. Krasna Haneczka	49
5. Matusz moja, matusz	50
6. Płynęli po morzu	51
7. Leżała dziewczyna	52
8. Stoi lipka	53
9. Cyganka	54
10. O młynarzu	55
11. Pod borem, pod lasem	56
12. Wyjechałem w pole orać	57
13. Od Krakowa sypana dróżeczka	58
14. Leci zając przez wieś	59
15. Dookoła miesiącka	60
16. Moja dziewczyno	61

**Wydawca:** Urząd Miejski w Chrzanowie, Aleja Henryka 20, 32-500 Chrzanów

tel. 032 75 85 000, fax. 032 623 37 86, [www.chrzanow.pl](http://www.chrzanow.pl)

**Teksty:** Grupy Obrzędowo-Śpiewacze „Balinianki”, „Luszowianki”, „Płazianki”, „Pogorzycanki”

**Opracowanie i zapis nutowy:** Irena Paprocka

**Projekt graficzny:** Fotokowalski.pl Marek Kowalski, ul. Krakowska 33, 32-500 Chrzanów



Chrzanów, listopad 2008 r.